

DYWERSYFIKACJA warunkiem odporności

KONRAD BOROWSKI,
prezes Dalkii Polska
Energia

Bezpieczeństwo ciepłownictwa coraz rzadziej wynika z jednego dominującego źródła, a coraz częściej z umiejętnego łączenia wielu rozwiązań w spójny system. Dywersyfikacja technologii, paliw i modeli działania staje się dziś fundamentem stabilności i przewagi konkurencyjnej. O tym, jak budować odporny miks energetyczny i jakie decyzje przesądzą o przyszłości sektora, mówi **Konrad Borowski**, prezes Dalkii Polska Energia.

Dominika Miensopust: Ciepłownictwo systemowe w Polsce stoi dziś przed ogromnymi wyzwaniami. Jak pan ocenia aktualny stan sektora?

Konrad Borowski: Na kondycję branży należy patrzeć wielowymiarowo. Pod kątem finansowym sektor wciąż zmagają się z ujemną rentownością, choć sytuacja powoli się stabilizuje. Dla nas absolutnym priorytetem jest powrót do pełnej rentowności – bez tego trudno mówić o długofalowym rozwoju czy transformacji. Dalkia Polska Energia znajduje się w relatywnie dobrej sytuacji. Dużą rolę odgrywa tu stabilne zaplecze finansowe Grupy EDF, które daje nam większą przewidywalność działania.

Patrząc rynkowo, mierzymy się ze spadkowym trendem sprzedaży ciepła (ok. 1,5% rocznie). To efekt rosnącej efektywności energetycznej budynków.

Sukces efektywności jest jednocześnie wyzwaniem dla branży?

Można tak powiedzieć. Choć to pozytywny trend z punktu widzenia środowiska, dla branży oznacza konieczność redefinicji modelu biznesowego. Dlatego coraz większego znaczenia nabiera pozyskiwanie nowych odbiorców oraz rozwój usług komplementarnych.

Kolejny element to efektywność systemów. Większość tych polskich wciąż nie spełnia kryteriów systemu efektywnego energetycznie. Udział OZE na poziomie 15% jest zdecydowanie zbyt niski, zwłaszcza gdy zestawimy to z Francją (25%) czy Danią (ponad 70%). Mamy tu ogromne pole do zagospodarowania potencjału ciepła odpadowego.

I wreszcie inwestycje. Według raportów branżowych, koszt transformacji do 2050 roku szacuje się nawet na

ponad 400 mld zł (raport „Ciepłownictwo systemowe w obliczu zmian”, EY). Choć fundusze są dostępne, barierą pozostaje niska zdolność kredytowa wielu spółek oraz wyczerpujące się limity dotacji.

Często mówi się, że ciepłownictwo jest jednym z najbardziej niedoinwestowanych segmentów polskiej energetyki. To diagnoza, która dość regularnie wraca w debacie branżowej. Czy z pana perspektywy pozostaje nadal aktualna? I czy dotyczy również dużych, aktywnych inwestycyjnie grup, takich jak Dalkia Polska Energia?

W odniesieniu do Dalkia Polska Energia nie mogę potwierdzić tej tezy. Od lat intensywnie inwestujemy w nowoczesne technologie i konsekwentnie realizujemy nasze cele strategiczne. Nie są to działania punktowe czy reaktywne, ale element długofalowego planu. Kluczowe jest dla nas całkowite odejście od spalania węgla do 2029 roku oraz uzyskanie statusu efektywnych systemów ciepłowniczych we wszystkich naszych lokalizacjach. Średni poziom nakładów inwestycyjnych w naszej spółce wynosi od 60 do 80 mln zł rocznie, więc mówimy o realnym, systematycznym zaangażowaniu kapitałowym.

Natomiast jeśli spojrzymy szerzej, na cały sektor, to ta diagnoza jest w dużej mierze uzasadniona. W skali kraju wiele systemów nadal opiera się na tradycyjnych technologiach węglowych, które przez lata były wystarczające z punktu widzenia bezpieczeństwa dostaw, ale dziś stają się coraz większym obciążeniem. W obliczu transformacji oznacza to ogromne potrzeby kapitałowe – nie tylko na nowe źródła, ale też na modernizację infrastruktury, sieci, systemów zarządzania i technologii poprawiających elastyczność pracy.

Jednym z największych wyzwań dla ciepłownictwa pozostają ceny uprawnień do emisji CO₂. Jak bardzo wpływają one dziś na model biznesowy?

Koszt uprawnień do emisji ma fundamentalne znaczenie dla kształtowania miksu energetycznego i bezpośrednio determinuje strategie spółek. Wysokie ceny uprawnień są silnym bodźcem do inwestowania w odnawialne źródła energii (OZE), które w dłuższej perspektywie ograniczają ryzyko związane z wahaniami cen paliw kopalnych.

Ale to też ogromna niepewność dla planowania?

Trzeba spojrzeć szerzej na ten temat. Ostatnie pięć lat było okresem ogromnej zmienności – od pandemii, przez wojnę w Ukrainie, aż po obecne napięcia na Bliskim Wschodzie, wpływające na ceny ropy i gazu. W tej rzeczywistości najbardziej odporne okazały się podmioty, które postawiły na dywersyfikację.

W naszym portfelu posiadamy jednostki węglowe, biomasowe, gazowe oraz metanowe, a wkrótce dołączą do nich wielkoskalowe pompy ciepła. Taka różnorodność nie jest przypadkiem. To nasz sposób budowania bezpieczeństwa energetycznego i odporności biznesowej. W praktyce oznacza większą elastyczność reakcji na zmiany cen nośników energii i warunków rynkowych.

Można powiedzieć, że CO₂ jest dziś nie tylko kosztem, ale również czynnikiem, który wymusza strategiczną dojrzałość?

Firmy, które potraktują ten sygnał wyłącznie jako obciążenie, będą miały coraz większy problem. Te, które uznają go jako impuls do przebudowy modelu działania, zyskają przewagę.

”

Przyszłość ciepłownictwa nie polega na zastąpieniu jednego paliwa drugim, ale na budowie inteligentnego, zdywersyfikowanego systemu

To prowadzi do pytania o technologie. Dekarbonizacja ciepłownictwa nie będzie przecież opierała się na jednym uniwersalnym rozwiązaniu. Jakie technologie staną się kluczowe w najbliższych latach? I które z nich odgrywają najważniejszą rolę w Grupie Dalkia?

Wdrażamy technologie, które mają realny i stosunkowo szybki wpływ na redukcję emisji. To dla nas bardzo ważne, bo transformacja nie może pozostać wyłącznie na poziomie deklaracji. Musi przekładać się na konkretne efekty operacyjne.

Już niebawem w naszym miksie będą przeważać rozwiązania oparte na OZE, takie jak biomasa i pompy ciepła, a także wysokosprawna kogeneracja wykorzystująca gaz ziemny oraz metan pochodzący z odmetanowania kopalń. To połączenie kilku technologii daje nam większą elastyczność, a jednocześnie pozwala ograniczać emisje w sposób dostosowany do lokalnych warunków.

Obecnie pracujemy również nad koncepcją wdrożenia kotłów elektrycznych. Jesteśmy przekonani, że technologie typu *Power-to-Heat* będą zyskiwać na znaczeniu, pozwalając na efektywne wykorzystanie energii elektrycznej, szczególnie w okresach jej niskich cen rynkowych.

Warto też podkreślić, że przyszłość ciepłownictwa nie polega na zastąpieniu jednego paliwa drugim, ale na budowie inteligentnego, zdywersyfikowanego systemu. Takiego, który potrafi korzystać z różnych tech-

nologii w zależności od lokalnych zasobów, warunków ekonomicznych i zapotrzebowania odbiorców. Jako aktywny uczestnik transformacji oferujemy nasze know-how także innym podmiotom, które stoją dziś przed wyzwaniem dekarbonizacji.

Na jakim etapie tej drogi znajduje się obecnie spółka? Mówimy już o fazie intensywnego wdrażania, czy nadal o budowaniu fundamentów pod większą zmianę?

Od kilku lat realizujemy plan dywersyfikacji źródeł ciepła i dekarbonizacji naszych systemów ciepłowniczych. To nie jest więc etap projektowania wizji, ale bardzo konkretnych działań inwestycyjnych i operacyjnych. Zgodnie z tym planem kilka kluczowych projektów zostało już przekazanych do eksploatacji. Między innymi dokonaliśmy konwersji dwóch ciepłowni węglowych na biomasowe oraz zbudowaliśmy instalację opartą na kogeneracji, wykorzystującą metan kopalniany. Bardzo obiecującym projektem było również połączenie dwóch systemów ciepłowniczych, co pozwoliło nam na lepszą optymalizację źródeł OZE i bardziej efektywne zarządzanie produkcją ciepła.

Ten rok będzie dla nas przełomowy. Uruchamiamy cztery kolejne instalacje wysokosprawnej kogeneracji – w zakładach: Niwka, Wujek, Dańdówka i Kostuchna – oraz wielkoskalową pompę ciepła wykorzystującą potencjał płytkiej geotermii z wód kopalnianych

w kopalni Wesoła. To są projekty o bardzo dużym znaczeniu nie tylko dla naszej grupy, ale też dla całego rynku, bo pokazują praktyczne kierunki transformacji ciepłownictwa w Polsce.

W przyszłym roku planujemy oddanie kolejnych jednostek kogeneracyjnych i kontynuację prac nad wspomnianymi technologiami *Power-to-Heat*.

Jakie projekty modernizacyjne i inwestycyjne są dziś dla was priorytetowe? Czy najważniejsze pozostają same źródła, czy coraz większą rolę odgrywa też relacja z klientem i poszerzanie portfolio usług?

Naszym absolutnym priorytetem jest satysfakcja klientów. I to nie jest deklaracja wizerunkowa, tylko bardzo konkretna filozofia działania. Dlatego skupiamy się na usługach komplementarnych: nie tylko dostarczamy ciepło i prąd, ale oferujemy pełne zarządzanie energią, wynajem i serwis węzłów cieplnych oraz utrzymanie instalacji wewnętrznych. Chcemy być dla klientów partnerem w zarządzaniu energią, a nie wyłącznie tradycyjnym dostawcą mediów.

Z perspektywy strategicznej kluczowa jest terminowa realizacja programu dekarbonizacji źródeł ciepła *Emerald Green*. To właśnie ten program wyznacza oś naszej transformacji. Dzięki niemu do 2029 roku całkowicie odejdziemy od węgla w produkcji ciepła, a nasze systemy zyskają status efektywnych energetycznie, zgodnie z obowiązującymi regulacjami.

INSTALACJA KOGENERACYJNA wykorzystująca metan kopalniany na zakładzie Wieczerek



fot. Dalkia Polska Energia

Można więc powiedzieć, że działamy równolegle w dwóch wymiarach. Pierwszy to modernizacja i przebudowa samej bazy wytwórczej. Drugi – rozwój oferty i relacji z klientem. W przyszłości te dwa obszary będą się ze sobą jeszcze silniej łączyć.

Czy jesteśmy w stanie zbudować nowoczesne, niskoemisyjne systemy ciepłownicze, które pozostaną konkurencyjne cenowo dla odbiorców?

Moim zdaniem lepiej rozmawiać o koszcie, a nie wyłącznie o cenie. To rozróżnienie jest bardzo istotne. Nasze doświadczenia pokazują, że porównywanie samych cen jednostkowych często prowadzi do błędnych wniosków, bo nie uwzględnia całego kontekstu funkcjonowania systemu.

Nasza strategia zakłada oferowanie produktów komplementarnych do dostawy ciepła i energii elektrycznej tak, aby w końcowym rachunku były one konkurencyjne względem innych sposobów zapewnienia komfortu cieplnego. Odbiorcę interesuje przecież nie tylko cena samego nośnika, ale również bezpieczeństwo dostaw, stabilność, przewidywalność kosztów, serwis, odpowiedzialność operacyjna i możliwość reagowania na zmiany rynkowe.

Odpowiadając na pytanie – budujemy systemy zdwersyfikowane, co pozwala nam elastycznie optymalizować pracę źródeł w zależności od aktualnych cen nośników energii. Dzięki temu możemy być nie tylko ekologiczni, ale również efektywni kosztowo, a tym samym konkurencyjni cenowo. W tym miejscu warto podkreślić zalety systemu ciepłowniczego, który w odróżnieniu od źródeł indywidualnych może wykorzystywać wiele różnych źródeł energii, a w szczególności ciepło odpadowe np. z procesów technologicznych.

Wygląda na to, że elastyczność i możliwość optymalizacji będą coraz bardziej decydować o konkurencyjności sektora. Na koniec chciałabym zapytać o perspektywę długoterminową. Jaka jest wizja rozwoju Dalkii Polska Energia w Polsce na najbliższą dekadę? Jaką pozycję chcecie zająć w realiach transformującego się rynku energii i ciepła?

W perspektywie najbliższych trzech lat zakończymy procesy inwestycyjne umożliwiające zastąpienie węgla w produkcji ciepła, stając się branżowym wzorcem transformacji energetycznej. Obecnie jesteśmy na półmetku tej drogi. Kluczowe instalacje, takie jak kogeneracje gazowe oraz kotły biomasowe, już pracują, a budowana przez nas wielkoskalowa pompa ciepła, wykorzystująca wody kopalniane, pokazuje nasz kierunek myślenia o technologiach jutra. Istotne jest tu wykorzystanie lokalnych zasobów energii.

W kolejnej dekadzie skupimy się na większym zastosowaniu energii elektrycznej do produkcji ciepła oraz ulepszaniu narzędzi analitycznych, które umożliwią optymalne wykorzystanie majątku wy-



ZMODERNIZOWANY
KOCIOŁ BIOMASOWY
w Rudzie Śląskiej

twórczego, biorąc pod uwagę dynamiczne ceny energii elektrycznej oraz zmienność cen paliw. W kolejnych latach współpraca ciepłownictwa i elektroenergetyki będzie konieczna dla optymalnego użycia energii elektrycznej, szczególnie w okresach jej nadpodaży.

”

Skupiamy się na usługach komplementarnych: nie tylko dostarczamy ciepło i prąd, ale oferujemy pełne zarządzanie energią, wynajem i serwis węzłów cieplnych oraz utrzymanie instalacji wewnętrznych

Jako integralna część Grupy Dalkia w Polsce chcemy uczestniczyć w procesach transformacji polskiego ciepłownictwa i dalszego poszerzania portfela usług energetycznych. Naszym celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku, przy jednoczesnym zapewnieniu naszym odbiorcom bezpieczeństwa energetycznego i przewidywalnych kosztów. Chcemy być partnerem pierwszego wyboru dla miast i przemysłu w drodze do zielonej energii.

*Rozmawiała Dominika Miensopust,
redaktorka czasopisma „Kierunek Energetyka”*